



Sygn. akt I UK 246/12

**WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 22 listopada 2012 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Maciej Pacuda (przewodniczący)

SSN Zbigniew Korzeniowski

SSN Jolanta Strusińska-Żukowska (sprawozdawca)

w sprawie z odwołania T.S.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w R.

z udziałem zainteresowanej G. SA w T.

o ustalenie podlegania obowiązkowi ubezpieczenia społecznego,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń

Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 22 listopada 2012 r.,

skargi kasacyjnej ubezpieczonego od wyroku Sądu Apelacyjnego w K.

z dnia 3 listopada 2011 r., sygn. akt [...]

**uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę Sądowi
Apelacyjnemu w K. do ponownego rozpoznania oraz orzeczenia
o kosztach postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 5 marca 2010 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w R. stwierdził, że ubezpieczony T. S. nie podlega ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym i wypadkowemu z tytułu umowy zlecenia zawartej z płatnikiem składek „G.” S.A. w T. w okresie od 1 lutego 2005 r. do dnia 19 maja 2006 r., gdyż umowa ta została zawarta w celu obejścia prawa i na podstawie art. 58 § 1 k.c. jest nieważna.

Rozpoznając odwołanie ubezpieczonego od powyższej decyzji, Sąd Okręgowy - Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w K. wyrokiem z dnia 16 grudnia 2010 r. zmienił częściowo zaskarżoną decyzję w ten sposób, że w pkt I ustalił, iż T. S. podlega ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym i wypadkowemu z tytułu umowy zlecenia zawartej z płatnikiem składek „G.” S.A. w okresie od 1 lutego 2005 r. do 31 października 2005 r., a w pkt II oddalił odwołanie w pozostałym zakresie.

Powyższe rozstrzygnięcie zostało poprzedzone ustaleniami, z których wynikało, że z dniem 13 stycznia 2005 r. ubezpieczony rozpoczął prowadzenie pozarolniczej działalności gospodarczej pod nazwą „B.” T. S. z siedzibą w T. i z tytułu tej działalności zgłosił się w dniu 15 lutego 2005 r. do ubezpieczenia zdrowotnego. W dniu 1 listopada 2005 r., w okresie prowadzenia działalności gospodarczej, ubezpieczony zawarł z firmą „G.” S.A. w T., następcą prawnym „M.” spółki z o.o. w K., umowę o pracę nakładczą na czas nieokreślony. W umowie tej strony określiły, że ubezpieczony wykona na rzecz nakładcy pracę polegającą na przygotowaniu, kopertowaniu, adresowaniu i wysyłaniu materiałów reklamowych dostarczonych przez nakładcę, za wynagrodzeniem w wysokości 3,50 zł za skompletowanie i wysłanie jednej przesyłki reklamowej oraz określiły minimalną miesięczną ilość pracy w wysokości 145 kompletów reklamowych. Ubezpieczony w oparciu o powyższą umowę o pracę nakładczą był zatrudniony do dnia 31 października 2007 r., a z ubezpieczeń społecznych z tego tytułu został wyłączony z dniem 9 lipca 2007 r.

Sąd Okręgowy dokonując analizy art. 9 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (jednolity tekst: Dz. U. z 2009 r., Nr

205 poz. 1585 ze zm., dalej jako „ustawa systemowa”) stwierdził, że w okresie od 1 lutego 2005 r. do 31 października 2005 r. nie obowiązywał wymóg osiągnięcia przez osobę prowadzącą działalność gospodarczą oraz świadczącą równocześnie usługi na podstawie umowy zlecenia określonego przychodu z tytułu zlecenia stanowiącego podstawę wymiaru składek nie niższą od najniższej podstawy wymiaru składek dla osób prowadzących działalność gospodarczą. Bez względu na wysokość osiągniętego przychodu z tytułu umowy zlecenia ubezpieczony prowadzący jednocześnie pozarolniczą działalność gospodarczą i wykonujący pracę na podstawie umowy zlecenia podlegał obowiązkowo ubezpieczeniom z tego tytułu, który powstał najwcześniej, zachowując również uprawnienie do objęcia ubezpieczeniami z pozostałych, wszystkich lub wybranych tytułów albo zmiany tytułu ubezpieczenia. W okresie od 1 lutego 2005 r. do 31 października 2005 r. odwołujący się miał prawo do wyboru tytułu ubezpieczenia i zgodnie ze swoim wyborem podlegał ubezpieczeniom społecznym z tytułu zawartej umowy zlecenia.

Następnie Sąd podniósł, że po dodaniu do art. 9 ustawy systemowej ust. 2a od dnia 1 listopada 2005 r., osoba wykonująca umowę zlecenia i jednocześnie prowadząca pozarolniczą działalność gospodarczą, by mogła nadal podlegać ubezpieczeniom społecznym z tytułu wykonywania umowy zlecenia musi z tego tytułu osiągać przychód, z którego podstawa wymiaru składek na ubezpieczenia nie jest niższa od najniższej podstawy wymiaru składek dla osób prowadzących pozarolniczą działalność. W spornym okresie od 1 listopada 2005 r. do 19 maja 2006 r. ubezpieczony w podstawie wymiaru składek wykazał przychód 0,00 zł, a tym samym z tytułu umowy zlecenia podstawa wymiaru składek na wyżej wymienione ubezpieczenia była niższa od najniższej podstawy wymiaru składek dla osoby prowadzącej pozarolniczą działalność, czyli w tym okresie ubezpieczony podlegał obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym i wypadkowemu z tytułu prowadzenia pozarolniczej działalności gospodarczej, a co za tym idzie nie podlegał ubezpieczeniom z tytułu umowy zlecenia. Sąd Okręgowy w tej części oddalił odwołanie ubezpieczonego, nie znajdując podstaw do jego uwzględnienia, o czym orzekł w pkt II sentencji.

Rozpoznając apelację organu rentowego w zakresie rozstrzygnięcia zawartego w pkt I zaskarżonego wyroku, Sąd Apelacyjny – Sąd Pracy i

Ubezpieczeń Społecznych w K. zmienił zaskarżony wyrok w pkt I i odwołanie ubezpieczonego oddalił.

Sąd odwoławczy podzielił ustalenia faktyczne Sądu pierwszej instancji i stwierdził, że „spór na obecnym etapie postępowania dotyczy okoliczności, czy w okresie od dnia 1 lutego 2005 r. do 31 października 2005 r. ubezpieczony nie podlegał ubezpieczeniu emerytalnemu, rentowemu i wypadkowemu z tytułu umowy o pracę nakładczą zawartej z płatnikiem składek „M.” Sp. z o.o. z siedzibą w K., której następcą jest „G.” S.A. z siedzibą w T.”.

Sąd Apelacyjny zwrócił uwagę, iż „w zakresie stanów faktycznych związanych z przedstawionymi firmami istnieje jednolita linia orzecznicza Sądu Apelacyjnego w Katowicach wyrażona w wyrokach: z dnia 10 grudnia 2008 r., sygn. akt III AUa 1396/08, z dnia 24 września 2009 r., sygn. akt III AUa 1677/09, z dnia 10 grudnia 2008 r., sygn. akt III AUa 1399/08, z dnia 15 kwietnia 2010 r., sygn. akt III AUa 3219/09, z dnia 10 grudnia 2008 r., sygn. akt III AUa 1403/08, z dnia 1 grudnia 2009 r., sygn. akt III AUa 1678/09, potwierdzona, co do zasady, orzecnictwem Sądu Najwyższego - wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 września 2010 r., sygn. akt I UK 91/10, LEX nr 653668 i z dnia 21 maja 2010 r., sygn. akt I UK 43/10, LEX nr 619658”.

Następnie Sąd Apelacyjny, przywołując treść przepisów art. 58 § 1 i § 2 k.c. stwierdził, że mając na uwadze okoliczności faktyczne niniejszej sprawy „nie jest sprzeczne z prawem ani nie stanowi jego obejścia, jak również nie narusza zasad współżycia społecznego w rozumieniu art. 58 k.c. dokonanie zgłoszenia do obowiązkowych i dobrowolnych ubezpieczeń społecznych z tytułu tego rodzaju umowy, równoległe realizowanej z własną pozarolniczą działalnością i skorzystanie z przewidzianej przepisami ustawy systemowej możliwości wyboru najkorzystniejszego dla wnioskodawcy tytułu podlegania tym ubezpieczeniom”. Powołując się na wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 21 maja 2010 r., sygn. akt I UK 43/10, LEX nr 619658 i z dnia 17 czerwca 2008 r., I UK 402/07, OSNP 2009 nr 21-22, poz. 297, Sąd odwoławczy stwierdził, iż nie samo zawarcie umowy zlecenia, lecz dopiero faktyczne wykonywanie usług na jej podstawie stwarza obowiązek ubezpieczeń emerytalnego i rentowych oraz możliwość wyboru tego tytułu ubezpieczenia w myśl art. 6 ust. 1 pkt 4 oraz art. 9 ust. 2 ustawy systemowej.

Podleganie ubezpieczeniom społecznym wynika bowiem z prawdziwego zatrudnienia, a nie z samego faktu zawarcia stosownej umowy, a dokument w postaci umowy nie jest niepodważalnym dowodem na to, że osoby podpisujące go, jako strony, faktycznie złożyły niewadliwe oświadczenia woli o treści zapisanej w tym dokumencie (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 października 2007 r., II UK 56/07, LEX nr 376433).

Mając na uwadze zgromadzony w postępowaniu sądowym materiał dowodowy Sąd Apelacyjny stwierdził, że ustalenie przez strony umowy zlecenia rażąco niskiego wynagrodzenia prowadzi do oceny, że celem zawarcia tej umowy nie było osiągnięcie dodatkowych przychodów z wykonywanej pracy, lecz uzyskanie drugiego tytułu podlegania ubezpieczeniom społecznym umożliwiającego opłacanie składek bez ograniczeń w zakresie minimalnej podstawy ich wymiaru. Sąd podniósł, że zgodnie z § 3 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 31 grudnia 1975 r. w sprawie uprawnień pracowniczych osób wykonujących pracę nakładczą (Dz. U. z 1976 r., Nr 3 poz. 19 ze zm.), w umowie o pracę nakładczą strony określają minimalną ilość pracy, której wykonanie należy do obowiązków wykonawcy. Minimalna ilość pracy powinna być tak ustalona, aby jej wykonanie zapewniało uzyskanie co najmniej 50% najniższego wynagrodzenia określonego przez Ministra Pracy i Polityki Socjalnej. Sąd odwoławczy stwierdził, iż mając na uwadze sporny okres od 1 lutego 2005 r. do 31 października 2005 r., w okolicznościach faktycznych niniejszej sprawy „trudno mówić, o prawdziwym zatrudnieniu ubezpieczonego T.S. - tym samym stwierdzić należy, że w przedmiotowym zakresie również mamy do czynienia z nieważną czynnością prawną z punktu widzenia art. 58 k.c., co z kolei powoduje, iż ubezpieczony nie uzyskał prawa do wyboru tytułu ubezpieczenia w rozumieniu art. 9 ustawy systemowej bez względu na zmianę tego przepisu i wprowadzenie ust. 2a”.

Od powyższego wyroku skargę kasacyjną wywiódł ubezpieczony, zaskarżając wyrok w całości i zarzucając:

1. naruszenie prawa materialnego poprzez błędną wykładnię lub niewłaściwe zastosowanie, a w szczególności:

- art. 58 § 1 k.c. w związku z art. 9 ust. 2a ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych poprzez jego błędne zastosowanie i przyjęcie, że umowa zlecenia była

zawarta przez strony w celu obejścia prawa, gdy była wykonywana zgodnie z jej treścią oraz poprzez błędną wykładnię obejścia prawa i pominięcia ustalenia, że obejście prawa ma miejsce wtedy, gdy cel umowy jest sprzeczny z prawem a nie zachodzi sprzeczność z prawem wtedy, gdy cel jest nie tylko zgodny z prawem, ale więcej jest realizacją prawem przewidzianego wyboru tytułu do ubezpieczenia społecznego, którego nie dokonywał ubezpieczony, skoro tytuł do ubezpieczenia społecznego, tj. umowa zlecenia, powstał najwcześniej, tj. przed podjęciem przez ubezpieczonego prowadzenia działalności gospodarczej, zgodnie z art. 9 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych, a ponadto jest to cel następczy a nie jedyny, który miały na względzie strony, zawierając umowę i realizując następnie jej postanowienia;

- art. 83 § 1 k.c. w związku z art. 12 ust. 2 i art. 13 ust. 1 pkt 2 ustawy systemowej poprzez jego niewłaściwe zastosowanie i przyjęcie, że umowa zlecenia została zawarta dla pozorów i tym samym zachodził brak dodatkowego tytułu ubezpieczenia, podczas gdy umowa była zawarta w celu realizacji opisanych w jej treści zobowiązań, co umożliwiałoby ubezpieczonemu dokonanie wyboru tytułu ubezpieczenia;

- art. 6 ust. 1 pkt 2 w związku z art. 9 ust. 2a oraz art. 12 ust. 2 i art. 13 ust. 1 pkt 2 ustawy systemowej poprzez jego niewłaściwe zastosowanie i przyjęcie, że brak było w sprawie drugiego tytułu ubezpieczenia na podstawie zawartej umowy zlecenia, podczas gdy umowa zlecenia stanowi samoistny tytuł ubezpieczenia społecznego niezależnie od wysokości osiągniętego dochodu na podstawie przedmiotowej umowy, a wybór tytułu do ubezpieczenia społecznego jako umowa zlecenia był ważny skutkiem ważności umowy;

- art. 65 k.c. w związku z treścią umowy zlecenia poprzez jego niewłaściwe zastosowanie i przyjęcie, że treść umowy zlecenia nie stwierdza rzeczywistej woli stron, podczas gdy stwierdzona umową treść oświadczeń woli jest zgodna z zamiarem, jaki strony miały przy zawarciu umowy;

- art. 65 k.c. w związku z treścią umowy zlecenia w związku z art. 353¹ k.c. poprzez jego oczywiste niewłaściwe zastosowanie w okolicznościach rozpoznawanej sprawy i przyjęcie, że rzeczywisty cel umowy sprzeciwia się właściwości stosunku prawnego umowy zlecenia, podczas gdy cel umowy był

zgodny z właściwością tego stosunku, który umowa normowała, tj. zgodny z jej treścią, w której strony określiły przedmiot świadczenia, jaki ubezpieczony miał spełniać na rzecz płatnika składek;

- art. 734 § 1 k.c. w związku z art. 750 k.c. w związku z treścią umowy zlecenia, poprzez ich błędną wykładnię, a w konsekwencji niewłaściwe zastosowanie polegające na przyjęciu, że wykonywanie umowy zlecenia, której przedmiotem było wykonywanie w sposób samodzielny, bez nadzoru i kierowania ze strony zleceniodawcy prac polegających na informowaniu potencjalnych klientów o oferowanych przez zleceniodawcę usługach i produktach przy okazji prowadzenia innej działalności wyklucza traktowanie takich czynności jako wykonywanie umowy zlecenia;

- § 3 rozporządzenia w sprawie uprawnień pracowniczych osób wykonujących pracę nakładczą, poprzez jego błędne zastosowanie w okolicznościach rozpoznawanej sprawy, gdy tymczasem bezspornym jest, iż ubezpieczony z płatnikiem składek zawarł i realizował umowę zlecenia, nie zaś umowę o pracę nakładczą; Sąd drugiej instancji błędnie stosuje wskazaną regulację i dokonuje oceny ważności umowy z perspektywy rzeczonoego rozporządzenia, gdy tymczasem przedmiotowe rozporządzenie nie odnosi się do umów zlecenia;

- art. 6 k.c. w związku z art. 232 k.p.c. poprzez niewłaściwe zastosowanie i pominięcie faktu, że to na organie rentowym spoczywał ciężar dowodu oraz obowiązek dowodzenia w zakresie wykazania okoliczności, na które się powoływał, między innymi, że umowa została zawarta w celu obejścia ustawy oraz w zakresie skutku w postaci nieważności umowy, a tym samym w procesie nie zostało udowodnione, jakoby umowa została zawarta w celu obejścia prawa, a ubezpieczony w następstwie powyższego nie był obowiązany dowodzić okoliczności przeciwnych.

2. naruszenie prawa procesowego, które mogło mieć wpływ na wynik sprawy, a w szczególności:

- art. 233 § 1 k.p.c. poprzez jego błędne zastosowanie skutkujące kwalifikowanym naruszeniem granic swobodnej oceny dowodów i dowolne przyjęcie, że umowa została zawarta przez ubezpieczonego wyłącznie w celu

pozyskania dodatkowego tytułu do ubezpieczenia społecznego, a nie w celu świadczenia pracy i nabycia wierzytelności w postaci wynagrodzenia, podczas gdy zgromadzony w sprawie materiał dowodowy nie pozwala na uznanie okoliczności przyjętych za podstawę zaskarżonego wyroku jako udowodnionych; rozróżnić należy zgodność treści umowy z prawem od wykonywania zobowiązania z umowy, która nie stanowi o ocenie ważności umowy, tylko o zakresie realizacji zobowiązania z umowy;

- art. 233 § 1 k.p.c. poprzez jego błędne zastosowanie w okolicznościach sprawy skutkujące kwalifikowanym naruszeniem granic swobodnej oceny dowodów i dowolne przyjęcie, że umowa zawarta przez ubezpieczonego z płatnikiem składek, zainteresowanym i znajdująca się w aktach sprawy podlega kwalifikacji i ocenie jako umowa o pracę nakładczą, gdy tymczasem ani jej treść, ani sposób wykonywania przez ubezpieczonego nie zaświadczają o trafności takiego stanowiska; Sąd drugiej instancji dokonał kwalifikowanego naruszenia prawa procesowego, dowolnie uznając, iż znajdująca się w aktach sprawy spełnia kryteria właściwe dla umowy o pracę nakładczą, gdy tymczasem tak nie jest;

- art. 328 § 2 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie w okolicznościach przedmiotowej sprawy, skutkujące kwalifikowanym naruszeniem przepisów postępowania cywilnego wyrażających się w niewyjaśnieniu w treści zaskarżonego wyroku podstawy prawnej wyroku - podstawy przypisania czynności prawnej dotkniętej sankcją bezwzględnej nieważności; również poprzez ocenę spornego stosunku prawnego z perspektywy regulacji traktujących o umowie o pracę nakładczą, gdy tymczasem bezspornym jest, iż ubezpieczony zawarł i wykonywał umowę zlecenia. Sąd drugiej instancji nie dokonał wyjaśnienia przepisów prawa materialnego w zakresie umowy zlecenia, lecz w miejsce powyższego powołał błędną podstawę prawną właściwą dla umów o pracę nakładczą; w konsekwencji, Sąd drugiej instancji dopuścił się kwalifikowanego naruszenia prawa procesowego, albowiem nie wyjaśnił - pomimo obowiązku określonego powołanym przepisem postępowania cywilnego - charakteru i cech relewantnych umowy zlecenia, co stanowi o braku wskazania w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku właściwej podstawy prawnej i jej uzasadnienia.

Mając na uwadze wskazane podstawy skargi kasacyjnej, skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku Sądu Apelacyjnego w K. w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania temu Sądowi, ewentualnie o zmianę zaskarżonego w całości poprzez oddalenie apelacji organu rentowego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Do konstrukcji uzasadnienia orzeczenia sądu drugiej instancji, orzekającego co do istoty sprawy (w tym wyroku reformatoryjnego) ma, na podstawie art. 391 k.p.c., odpowiednie zastosowanie art. 328 § 2 k.p.c., w szczególności w zakresie zrekonstruowania podstawy faktycznej tego orzeczenia oraz wyjaśnienia jego podstawy prawnej i wzajemnych powiązań tych elementów. Zgodnie z art. 328 § 2 k.p.c., uzasadnienie wyroku powinno zawierać wskazanie podstawy faktycznej rozstrzygnięcia, a mianowicie: ustalenie faktów, które sąd uznał za udowodnione, dowodów, na których się oparł, i przyczyn, dla których innym dowodom odmówił wiarygodności i mocy dowodowej, oraz wyjaśnienie podstawy prawnej wyroku z przytoczeniem przepisów prawa. Uzasadnienie zaskarżonego skargą kasacyjną wyroku Sądu Apelacyjnego nie spełnia przytoczonych wymagań ustawowych. Nie wynika bowiem z niego w sposób jasny i niebudzący wątpliwości, jaka jest podstawa faktyczna rozstrzygnięcia, tzn. czy ubezpieczony zawarł umowę zlecenia, czy też umowę o pracę nakładczą oraz kiedy umowa została zawarta (przed czy po podjęciu prowadzenia pozarolniczej działalności gospodarczej). Sąd odwoławczy używa tych pojęć zamiennie, choć charakter i istotne cechy tych stosunków prawnych nie są analogiczne, co uzasadnia trafność kasacyjnego zarzutu naruszenia art. 328 § 2 w związku z art. 391 § 1 k.p.c.

Brak w zakresie ustaleń odnośnie do rodzaju zawartej umowy jest nie tylko mankamentem uzasadnienia, ale także usprawiedliwia materialnoprawne zarzuty skargi kasacyjnej. Nie jest bowiem możliwe prawidłowe zastosowanie prawa materialnego (dokonanie prawidłowej subsumcji) bez zgodnego z prawem (procesowym) ustalenia podstawy faktycznej rozstrzygnięcia. Na podstawie motywów zaskarżonego wyroku nie sposób stwierdzić nie tylko tego, jakiego rodzaju umowę i kiedy zawartą przez ubezpieczonego z zainteresowanym oceniał

Sąd Apelacyjny, ale i na jakiej podstawie przypisał skutek w postaci bezwzględnej nieważności przedmiotowej umowy, która to kwestia jest punktem ciężkości sporu. Przyznając bowiem w jednym miejscu rację skarżącemu, że „nie jest sprzeczne z prawem ani nie stanowi jego obejścia, jak również nie narusza zasad współżycia społecznego w rozumieniu art. 58 k.c. dokonanie zgłoszenia do obowiązkowych i dobrowolnych ubezpieczeń społecznych z tytułu tego rodzaju umowy, równoległe realizowanej z własną pozarolniczą działalnością i skorzystanie z przewidzianej przepisami ustawy systemowej możliwości wyboru najkorzystniejszego dla wnioskodawcy tytułu podlegania tym ubezpieczeniom”, w drugim Sąd odwoławczy wskazuje, że „ustalenie przez strony rażąco niskiego wynagrodzenia powoduje, że celem zawarcia umowy nie było osiągnięcie dodatkowych przychodów z wykonywanej pracy, lecz uzyskanie drugiego tytułu podlegania ubezpieczeniom społecznym umożliwiającemu opłacanie składek bez ograniczeń w zakresie minimalnej podstawy ich wymiaru” (powołując się na obowiązek ustalenia w umowie minimalnej ilości pracy, której wykonanie należy do obowiązków wykonawcy, co jest cechą konstrukcyjną wyłącznie umowy o pracę nakładczą - § 3 ust. 1 rozporządzenia Rady Ministrów w sprawie uprawnień pracowniczych osób wykonujących pracę nakładczą, a nie umowy o świadczenie usług - art. 750 w związku z art. 734 § 1 k.c.), ażeby w konsekwencji podnieść, iż „w okolicznościach faktycznych niniejszej sprawy trudno mówić o prawdziwym zatrudnieniu ubezpieczonego T.S. – tym samym stwierdzić należy, że w przedmiotowym zakresie również mamy do czynienia z nieważną czynnością prawną z punktu widzenia art. 58 kodeksu cywilnego”.

Stwierdzenia takie świadczą bowiem o tym, że zdaniem Sądu Apelacyjnego, ta sama umowa mogła być nieważna zarówno na podstawie art. 58 § 1 k.c., jak i art. 83 § 1 k.c. Stanowisko to jest oczywiście nietrafne. Czynnością prawną podjętą w celu obejścia ustawy jest czynność, wprawdzie nieobjęta zakazem prawnym, ale przedsięwzięta w celu osiągnięcia skutku zakazanego przez prawo (System Prawa Prywatnego, tom 2, pod redakcją Z. Radwańskiego, Warszawa 2002, s. 227-228). Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z 25 listopada 2004 r., I PK 42/04 (OSNP 2005 nr 14, poz. 209) stwierdził, że „czynności mające na celu obejście ustawy (*in fraudem legis*) zawierają jedynie pozór zgodności z ustawą. Czynność prawna

mająca na celu obejście ustawy polega na takim ukształtowaniu jej treści, która z punktu widzenia formalnego (pozornie) nie sprzeciwia się ustawie, ale w rzeczywistości (w znaczeniu materialnym) zmierza do zrealizowania celu, którego osiągnięcie jest przez nią zakazane. Chodzi tu zatem o wywołanie skutku sprzecznego z prawem" (podobnie uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z 25 stycznia 2005 r., II UK 141/04, OSNP 2005 nr 15, poz. 235). Ujmując sprawę z pewnym uproszczeniem należy stwierdzić, że obejście ustawy to zachowanie podmiotu prawa, który napotykając prawny zakaz dokonania określonej czynności prawnej, „obchodzi” go w ten sposób, że dokonuje innej niezakazanej formalnie czynności w celu osiągnięcia skutku związanego z czynnością zakazaną, a tym samym sprzecznego z prawem (por. wyrok Sądu Najwyższego z 9 sierpnia 2005 r., III UK 89/05; OSNP 2006 nr 11-12, poz. 192, i tam powołane orzeczenia i poglądy doktryny). Natomiast art. 83 k.c. charakteryzuje czynność prawną pozorną przez wskazanie trzech jej elementów, które muszą wystąpić łącznie: oświadczenie woli musi być złożone tylko dla pozorów, oświadczenie woli musi być złożone drugiej stronie, adresat oświadczenia woli musi zgadzać się na dokonanie czynności prawnej jedynie dla pozorów. Złożenie oświadczenia woli dla pozorów oznacza, że osoba oświadczająca wolę w każdym wypadku nie chce, aby powstały skutki prawne, jakie zwykle prawo łączy ze składanym przez nią oświadczeniem. Brak zamiaru wywołania skutków prawnych oznacza, że osoba składająca oświadczenie woli albo nie chce w ogóle wywołać żadnych skutków prawnych, albo też chce wywołać inne, niż wynikałoby ze złożonego przez nią oświadczenia woli (por. wyrok Sądu Najwyższego z 14 marca 2001 r., II UKN 258/00, OSNAPIUS 2002 nr 21, poz. 527). Czynność zmierzająca do obejścia prawa nie może zatem być jednocześnie czynnością pozorną z tego choćby względu, że pierwsza zostaje rzeczywiście dokonana, druga zaś jest jedynie symulowana (por. wyrok NSA w Warszawie z 16 września 2004 r., FSK 488/04, Monitor Podatkowy 2005 nr 3, s. 43). Przepis art. 83 k.c. i art. 58 § 1 k.c. stanowią odrębne, samodzielne i wykluczające się wzajemnie podstawy nieważności czynności prawnej. Czynność pozorna jest zawsze nieważna. Niekiedy ważna może być w świetle art. 83 § 1 zdanie drugie k.c. czynność ukryta. Dopiero wówczas jest możliwe badanie jej treści i celu w świetle kryteriów wyrażonych w art. 58 k.c. Nie jest więc możliwe

obejście prawa poprzez dokonanie czynności prawnej pozornej (zob. np.: W. Wąsowicz: Obejście prawa jako przyczyna nieważności czynności prawnej, Kwartalnik Prawa Prywatnego 1999 nr 1, s. 69).

Możliwe jest stwierdzenie, że strony umowy, zawartej formalnie zgodnie z obowiązującymi przepisami, porozumiały się (bądź milcząco godziły) co do realizacji marginalnego zobowiązania wynikającego z tej umowy jedynie w celu uprawdopodobnienia pozorów jej wykonywania oraz wywołania mylnego przekonania osób trzecich (w tym organu rentowego), jakoby zawarły i realizowały ważną umowę. Owa marginalna realizacja zawartej umowy nie opiera się bowiem w takiej sytuacji na zasadzie wzajemności uzgodnionych świadczeń, albowiem strony tej umowy od początku nie miały faktycznie zamiaru realizować wynikających z niej zobowiązań, a jedynie stwarzać pozory jej wykonywania po to, aby ubezpieczony mógł uzyskać drugi, ekonomicznie korzystniejszy tytuł do podlegania ubezpieczeniom społecznym. Jak już powiedziano, jeżeli osoba składająca oświadczenie woli chce wywołać skutki prawne inne niż wynikałoby to ze złożonego przez nią oświadczenia woli, składa pozorne oświadczenie woli w rozumieniu art. 83 k.c. Stwierdzenie, że zaszła taka sytuacja, wymaga jednak poczynienia stanowczych ustaleń co do tego, że strony z góry przewidziały, iż celem zawartej przez nie umowy nie są wzajemne świadczenia wynikające z tej umowy, wobec czego nie są zainteresowane jej wykonywaniem, wobec czego realizacja wzajemnych marginalnych zobowiązań ma jedynie pozorować wykonywanie umowy, których to ustaleń w aktualnym stanie niniejszej sprawy brakuje.

Wskazać należy także, że czynnością prawną podjętą w celu obejścia ustawy jest czynność, wprawdzie nieobjęta zakazem prawnym, ale przedsięwzięta w celu osiągnięcia skutku zakazanego przez prawo. Czynności mające na celu obejście ustawy (*in fraudem legis*) zawierają jedynie pozór zgodności z ustawą. Czynność prawna mająca na celu obejście ustawy polega na takim ukształtowaniu jej treści, która z punktu widzenia formalnego (pozornie) nie sprzeciwia się ustawie, ale w rzeczywistości (w znaczeniu materialnym) zmierza do zrealizowania celu, którego osiągnięcie jest przez nią zakazane. Chodzi tu zatem o wywołanie skutku sprzecznego z prawem. Zawarcie umowy (zlecenia, o pracę nakładczą) celem

powołania tytułu do ubezpieczenia społecznego konkurencyjnego względem prowadzonej działalności gospodarczej i korzystniejszego ekonomicznie dla ubezpieczonego nie jest celem sprzecznym z prawem. W stanie prawnym obowiązującym przed 1 listopada 2005 r. przepis art. 9 ust. 2 ustawy systemowej stanowił, że osoba spełniająca warunki do objęcia obowiązkowo ubezpieczeniami emerytalnym i rentowymi z kilku tytułów, o których mowa w art. 6 ust. 1 pkt 2, 4-6 i 10, jest objęta obowiązkowo ubezpieczeniami z tego tytułu, który powstał najwcześniej. Może ona jednak dobrowolnie, na swój wniosek, być objęta ubezpieczeniami emerytalnym i rentowymi także z pozostałych, wszystkich lub wybranych tytułów lub zmienić tytuł ubezpieczeń. Powyższy przepis wskazywał wprost na legalność wyboru umowy zlecenia jako tytułu do podlegania ubezpieczeniom społecznym (art. 6 ust. 1 pkt 4 ustawy systemowej) przez osoby prowadzące równocześnie pozarolniczą działalność gospodarczą (art. 6 ust. 1 pkt 5 ustawy systemowej). Skoro zaś ustawodawca nie uwarunkował żadnymi dodatkowymi przesłankami (w szczególności osiągnięciem określonego przychodu z tytułu wykonywania umowy zlecenia) uprawnienia ubezpieczonego do wyboru tego zbiegającego się tytułu podlegania ubezpieczeniom społecznym, to skorzystanie z tego uprawnienia dla powołania korzystniejszego ekonomicznie tytułu podlegania ubezpieczeniom było celem zgodnym z prawem, bo stanowiło wykonywanie prawa zgodnie z jego regulacjami. Sąd Najwyższy w składzie rozpoznającym niniejszą sprawę przychylił się więc do poglądu wyrażonego w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 27 kwietnia 2009 r., I UK 325/08 (OSNP 2010 nr 23 – 24, poz. 296), zgodnie z którym ubezpieczony może zmienić tytuł ubezpieczenia z prowadzenia pozarolniczej działalności gospodarczej na świadczenie pracy na podstawie umowy zlecenia, nawet jeżeli czyni to w celu obniżenia kosztów związanych z obowiązkowym ubezpieczeniem emerytalnym i rentowym. Takie działanie nie może być więc uznane za obejście prawa, wbrew stanowisku Sądu Najwyższego zajętemu w wyrokach z dnia 17 kwietnia 2009 r., I UK 314/08 (OSNP 2010 nr 21 – 22, poz. 272) i z dnia 19 stycznia 2010 r., I UK 261/09 (LEX nr 577825), odnoszącemu się, w stanie prawnym obowiązującym przed 1 marca 2009 r., do wyboru umowy o pracę nakładczą jako tytułu do podlegania ubezpieczeniom społecznym przez osobę prowadzącą pozarolniczą działalność gospodarczą. Takie

okoliczności jak „przedmiotowe wykorzystanie przepisów o ubezpieczeniu społecznym i stworzenie formalnej podstawy ubezpieczenia, która nie była realizowana w sposób typowy dla umowy o pracę nakładczą, a za jedyny cel miała unikanie płacenia składek na ubezpieczenie społeczne z prowadzonej działalności gospodarczej” (uzasadnienie wyroku z dnia 19 stycznia 2010 r., I UK 261/09) mogą natomiast świadczyć o pozorności umowy (zlecenia, o pracę nakładczą), o czym już była mowa powyżej, bądź przy braku podstaw do stwierdzenia pozorności – o sprzeczności tej czynności prawnej z zasadami współżycia społecznego w rozumieniu art. 58 § 2 k.c. (por. uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 9 stycznia 2008 r., III UK 74/07, LEX nr 376437, w którym wskazano, że „dążenie do uzyskania pełnej ochrony prawa ubezpieczeń społecznych od przychodu z pracy nakładczej uzyskiwanego w kwotach nieprzekraczających 40 zł miesięcznie, przy opłacaniu przez płatnika i ubezpieczonego składek na te ubezpieczenia w kwotach po kilka złotych miesięcznie, narusza wszelkie nazwane normatywne i nienazwane zasady współżycia społecznego, w tym: zasadę równego traktowania wszystkich ubezpieczonych, zasadę solidaryzmu ubezpieczeń społecznych, zasadę ochrony interesów i niepokrzywdzenia innych ubezpieczonych, zasadę nieuprawnionego nieuszczipiania środków funduszu ubezpieczeń społecznych oraz wszelkie elementarne zasady uczciwego obrotu prawnego zmierzające do objęcia nieuprawnionym tytułem ubezpieczenia społecznego wykonawcy umowy o pracę nakładczą”), co jednak zależy od okoliczności faktycznych każdej sprawy, wobec czego nie ma możliwości generalnego stwierdzenia, że każda umowa (zlecenia w stanie prawnym przed 1 listopada 2005 r., czy o pracę nakładczą w stanie prawnym przed 1 marca 2009 r.) zawarta przez osobę prowadzącą pozarolniczą działalność gospodarczą była dla celów ubezpieczeń społecznych nieważna tylko dlatego, że umożliwiała opłacanie niższych składek na ubezpieczenia społeczne. Przypisanie skutku w postaci bezwzględnej nieważności umowy (zlecenia, o pracę nakładczą) musi więc poprzedzać w każdej sytuacji ustalenie takich okoliczności faktycznych, które umożliwią określenie podstawy tej nieważności, przy uwzględnieniu, że nie jest możliwa prawidłowa subsumcja tego samego stanu faktycznego do norm prawnych, regulujących instytucje prawne, które, jak obejście prawa i pozorność

czynności prawnej, nie mogą w tym samym stanie faktycznym jednocześnie występować.

Z tych względów zarzuty skarżącego były w pełni uzasadnione, wobec czego Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji (art. 398¹⁵ § 1 k.p.c. i art. 398²¹ w związku z art. 108 § 2 k.p.c.).

/tp/